

Alfred Czesła

NAUCZYCIELE A REFORMA SYSTEMU EDUKACJI

Realizowana reforma systemu edukacji ma przyczynić się do zmian w programach, metodach i stylu nauczania uwzględniających w większym stopniu potrzeby gospodarki rynkowej.

Jej konsekwencją będą też zmiany w sposobach finansowania, organizowania i nadzorowania szkół. Zmienia się także dotychczasowe przyzwyyczajenia, oczekiwania oraz status zawodowy wielu nauczycieli. Część z nich przekwalifikuje się, zmieni obecne miejsce pracy, przejdzie na rentę lub emeryturę bądź straci zatrudnienie. Może to wywołać wśród pedagogów sprzeciw i krytykę bądź akceptację dla reformy. Kluczową kwestią dla całej reformy jest pytanie, czy ta grupa zawodowa potrafi i czy zechce podjąć takie wyzwanie. Stąd ze szczególną uwagą należy obserwować proces przebudowy struktury ustroju szkolnego.

W województwie warmińsko-mazurskim obecnie jest zatrudnionych 18 562 nauczycieli, z tego ponad dwie trzecie w szkołach podstawowych i gimnazjach. Najwięcej nauczycieli pracuje w Olsztynie, Elblągu, Ostródzie, Iławie, Ełku i Giżycku.

W latach 2000/2001 ze szkół warmińsko-mazurskich zmuszonych będzie odejść blisko dwa tysiące nauczycieli. To jeden z ubocznych efektów reformy oświaty. Wojewódzki Urząd Pracy wspólnie z Kuratorium Oświaty przeprowadził w II kwartale 2000 r. w restrukturyzowanych placówkach oświatowych badania socjologiczne nt.: „Postaw i oczekiwań nauczycieli wobec wdrażanej reformy systemu edukacji”.

Prezentowanemu badaniu przyświecały cztery główne cele:

- ustalenie, jaką wiedzą o reformie systemu edukacji dysponują nauczyciele,
- rozpoznanie postaw i oczekiwań zawodowych pedagogów wobec reformy,
- opracowanie wojewódzkiego programu osłonowego dla nauczycieli, którzy w wyniku przebudowy struktury ustroju szkolnego utracą pracę,
- upowszechnienie wyników badań poprzez wykorzystanie m.in. mass mediów informujących podmioty i partnerów rynku pracy o aktualnych i ważnych kwestiach reformy oświaty.

Koncepcja prezentowanych badań opiera się na czterech przesłankach:

- pierwsza stanowi hipotetyczne stwierdzenie, iż respondenci posiadają niewystarczającą wiedzę na temat reformy systemu edukacji,
- druga orzeka, że ankietowani chcą utrzymać dotychczasową pracę,

- trzecia kładzie nacisk na zmianę popytu na pracę w resorcie oświaty, co wymusza przekwalifikowanie, podnoszenie kwalifikacji i wzrost mobilności nauczycieli,
- czwarta mówi o tym, iż respondenci oczekują od służb zatrudnienia ofert pracy.

Metoda i charakterystyka badanej populacji

Empiryczną weryfikację przyjętych założeń i hipotez badawczych podjęto na zbiorowości nauczycieli z wybranych do analizy szkół działających w 17 powiatach województwa.

Próba zasadnicza obejmowała 341 szkół ze wsi i miast różnej wielkości położonych w badanym regionie, w tym: 150 szkół podstawowych, 72 gimnazjów, 80 szkół zawodowych, 33 liceów ogólnokształcących, 6 szkół policealnych.

Wielkość próby wynosiła 1545 osób (na 1705 rozpisanych ankiet) – daje to 90,6% zwrotu. Założona próba badawcza stanowi 8,3% ogółu pracujących w województwie nauczycieli, co odpowiada w pełni standardom stopnia realizacji w tego typu badaniach i ma charakter reprezentacyjny.

Badania wywołały wśród pedagogów restrukturyzowanych szkół bardzo duże zainteresowanie. Prawie wszyscy nauczyciele respondenci widzieli potrzebę wypowiedzenia się na temat własnych postaw i oczekiwań wobec wdrażanej reformy. Bardzo wysoki wskaźnik wypełnionych i oddanych ankiet, a także duże zainteresowanie nauczycieli tym tematem, świadczy o zapotrzebowaniu społecznym na tego typu badania.

Wyniki badań wskazują, iż nauczyciele na Warmii i Mazurach to grupa zawodowa silnie sfeminizowana, na cztery kobiety przypada jeden mężczyzna. Ta grupa zawodowa składa się przede wszystkim z osób:

- których przeciętna wieku wynosi 40 lat,
- legitymujących się wykształceniem wyższym (94,4%),
- związanych z pracą w szkole 20 lat,
- uczących w szkołach podstawowych i gimnazjach (68,0%),
- mieszkających w miastach i małych miasteczkach (80,2%).

Ma to niebagatelny wpływ na postawy i oczekiwania badanej populacji.

Nauczyciele są grupą tradycyjnie zarabiającą niewiele. Praca w szkole gwarantuje co prawda niską, ale stałą pensję, umożliwia też otrzymanie świadczeń zdrowotnych i emerytalnych. Niskie pensum i możliwości elastycznego wykonywania dodatkowych prac zarobkowych pozwalają łączyć pracę z innymi obowiązkami, zwłaszcza domowymi.

Domowy budżet nauczycieli często zasilają pensje współmałżonka lub pozostałych członków rodziny. Przeciętna rodzina nauczycielska składa się z czterech osób (64,8%), z czego dwie mają stałe źródło utrzymania. Jedna czwarta ma na utrzymaniu osobę bez żadnych dochodów. W domu co szóstego ankietowanego znajdowała się osoba bądź osoby wymagające stałej opieki medycznej.

Nauczyciele są dość sfrustrowaną grupą społeczną. Blisko trzy czwarte (74,4%) badanych określa swoje warunki materialne jako złe, w tym 34,1% jako bardzo złe. Najwięcej niezadowolonych jest wśród mężczyzn, osób w wieku 25–44 lata. Pozycja zawodowa nauczycieli i ich sytuacja materialna sprawia, że wielu respondentom trudno jest zaakceptować zmiany, które mogą doprowadzić do zwolnień, zwiększą liczbę godzin pracy lub oddalą miejsce pracy od miejsca zamieszkania.

Analiza wyników uzyskanych z ankiet pozwoliła na wyodrębnienie trzech podstawowych grup zagadnień. Pierwsza dotyczy stosunku nauczycieli do wdrażanej reformy systemu edukacji, druga wiąże się z preferencjami zawodowymi badanych, trzecia z oczekiwaniami ankietowanych wobec urzędów pracy.

Nauczyciele wobec przebudowy struktury ustroju szkolnego

Z uzyskanych danych wynika, iż informacja o przebudowie struktury ustroju szkolnego dotarła do trzech piątych ankietowanych (58,4%). Ponad połowa respondentów (55,1%) zna tylko główne cele i założenia reformy. Wszystko lub prawie wszystko o reformie oświaty wie tylko 5,7% badanych. W tej sytuacji aż cztery piąte ankietowanych (81,7%) pragnie uzupełnić swoją wiedzę na temat wdrażanej u siebie reformy. Przeszło połowa z nich (54,3%) chce uzyskać dodatkowe informacje o reformie oświaty na zorganizowanych w tym celu spotkaniach z autorami i osobami odpowiedzialnymi za jej wdrażanie. Blisko dwie czwarte respondentów (47,1%) uważa, że wiedza ta winna być uzupełniana na szkoleniach, seminariach i konferencjach, a dwie piąte (38,8%) wybrało formę dobrze opracowanych biuletynów, broszur i ulotek. Zastanawiające jest to, że dodatkowe informacje o reformie oświaty przekazywane za pośrednictwem związków zawodowych zamierza uzyskać zaledwie 2,6% badanych nauczycieli.

Z przeprowadzonych badań wynika, że trzy piąte badanych nauczycieli (58,6%) jest przekonanych do idei reformy systemu edukacji. Za reformą oświaty opowiadają się głównie dyrektorzy szkół i osoby w wieku 45–54 i więcej lat. Ankietowani spodziewają się, że dzięki temu uzyskają wyższe zarobki i stabilizację materialną (80,7%) oraz że przywrócony zostanie prestiż społeczny zawodu (57,5%); wzrosną środki na oświatę (48,4%); poprawią się warunki pracy i nauczania w szkołach (43,6%); wzmocniony zostanie system dokształcania i podnoszenia kwalifikacji (40,0%). To oznacza oczywiście pomoc finansową.

Okazało się jednak, że dla zdecydowanej większości nauczycieli (84,1%) sposób wdrażania reformy zawiódł ich oczekiwania. Ich zdaniem jest ona bardzo źle przygotowana i nie uwzględnia lokalnych realiów. Nie dotarło z nią do wszystkich nauczycieli. Wykonywana jest w dużym pośpiechu i bez zabezpieczenia środków finansowych. Budzi ona wśród respondentów wiele obaw, i to obaw dotyczących bezpośrednio ich statusu zawodowego. Badani wyrażają

niepokój, że w efekcie realizowanej reformy dużo mniej zarobią, pozbawieni zostaną bezpłatnych form doskonalenia zawodowego. Zmuszeni będą przejść do innych placówek oświatowych lub całkowicie przekwalifikować się, a co najgorsze, że utracą pracę. Stąd prawie dwie trzecie nauczycieli (67,1%) uważa, że dalszą realizację reformy należy zawiesić. Opinię taką podzielają najczęściej kobiety i osoby w wieku 25–44 lata.

Zdaniem nauczycieli o sukcesie wdrażanej reformy systemu edukacji decydować może:

- przyznanie im godziwych zarobków (89,1% wskazań),
- dokapitalizowanie i poprawa warunków pracy w szkołach (82,5%),
- poparcie społeczne, zwłaszcza nauczycieli, rodziców, uczniów dla reformy (70,3%),
- pełna informacja o przebudowie struktury ustroju szkolnego, tj. o wynikających z niej pozytywnych i negatywnych konsekwencjach dla nauczycieli, rodziców i uczniów (57,3%),
- dobrze opracowane i we właściwym czasie przekazane programy nauczania (47,9%).

Preferencje zawodowe nauczycieli

Spełnienie oczekiwań zawodowych nauczycieli uwarunkowane jest:

- przedsięwzięciami podejmowanymi przez respondentów na rzecz zmiany ich sytuacji zawodowej,
- posiadanymi kwalifikacjami,
- formami i warunkami zatrudnienia,
- wysokością zarobków.

Miarą aktywności badanych jest m.in. odpowiedź na pytanie, w jaki sposób starają się zmienić swoją sytuację zawodową.

Większość nauczycieli (76,2%) deklaruje, że ma plany zawodowe. Deklaracje te okazują się nieco na wyrost, jeżeli wziąć pod uwagę, że trzy czwarte (74,6%) liczy na to, iż nie będzie musiało zmieniać ani pracy, ani szkoły, tj. zachowa dotychczasową pracę na tym samym stanowisku i w tej samej placówce oświatowej. W grupie tej jedna dziesiąta badanych (10,2%) liczy na awans zawodowy. Najbardziej przywiązane do swojego zawodu są nauczycielki i osoby w wieku 45–54 i więcej lat. Co osiemnasty badany (5,7%) byłby skłonny przejść do pracy w innej szkole, a tylko 3,2% nauczycieli wyobraża sobie pracę poza resortem oświaty. Pracę na własny rachunek zamierza podjąć 1,6% badanych, cztery procent będzie starać się o zasiłek przedemerytalny, rentę lub emeryturę.

Przeważająca większość nauczycieli (93,9%) uważa, że posiada wystarczające kwalifikacje do realizacji swoich planów zawodowych. Nauczyciele twierdzą, że ich zawód wymaga od nich stałego doksztalcania się – stąd aż 87,6% respondentów deklaruje podnoszenie kwalifikacji.

Blisko trzy czwarte ankietowanych (72%) oczekuje zatrudnienia w szkole na podstawie mianowania. Co szósty badany (17,4%) chciałby być zatrudniony

na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W grupie tej przeważają ludzie młodzi, w wieku do 28 lat. Zaledwie jedna dziesiąta nauczycieli (11,7%) byłaby skłonna podjąć pracę na pół etatu z wynagrodzeniem o połowę niższym; częściej nauczyciele w wieku 45–54 i więcej lat. Na każdy rodzaj zatrudnienia dający gwarancję jakiegokolwiek pracy zgadza się co dwudziesty drugi nauczyciel (5,7%).

Nauczycieli nie satysfakcjonują zaproponowane podwyżki wynagrodzeń w 2000 r. i planowane w najbliższych latach. Trzy czwarte z nich (75,3%) uważa, że powinni za swoją pracę zarabiać powyżej 2500 zł, tj. więcej od przeciętnego miesięcznego ubruttowionego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, które w IV kwartale 1999 r. wynosiło 1856,31 złotych. Jedna piąta badanych (18,6%) zaakceptowałaby zarobki w granicach 2000–2500 zł miesięcznie, a na zarobki w granicach 1500–2000 godzi się tylko 4,8% respondentów – częściej osoby w wieku do 25 lat.

Należy zauważyć, iż oczekiwane wynagrodzenia nauczycieli są wyższe od stawek w obowiązującej od kwietnia Karcie Nauczyciela. Wprowadza ona czterostopniową hierarchię, premiuąc nauczycieli, którzy znajdują się na wyższych szczeblach. Wynika z niej, że w 2000 roku przeciętne wynagrodzenie nauczyciela stażysty wyniesie ogółem 1222 zł brutto, kontraktowego – 1479 zł, mianowanego 1772 zł, a dyplomowanego 2248 zł. W 2001 roku nauczyciel stażysta ma zarabiać 1300 zł, kontraktowy – 1503 zł, mianowany – 1967 zł, a dyplomowany 2370 zł.

Połowa badanych nauczycieli (50,7%) nie wyraża zgody na podjęcie pracy poza miejscem stałego zamieszkania – częściej nauczycielki, osoby w wieku 45–54 i więcej lat. Blisko dwie piąte ankietowanych (36,6%) byłoby skłonnych zatrudnić się poza miejscem zamieszkania, ale pod warunkiem:

- zapewnienia dogodnego, w tym pokrycia kosztów, dojazdu do pracy (26,4%);
- uzyskania mieszkania lub lokum zastępczego (10,2%).

Z uzyskanych danych wynika, że ponad cztery piąte respondentów (82,7%) jest za tym, by ich czas dojazdu do pracy nie przekraczał 30 minut.

Wyniki te pokazują, jak mało mobilną grupą są nauczyciele.

Oczekiwania badanych wobec urzędów pracy

Trzecim z analizowanych problemów były oczekiwania ankietowanych wobec urzędów pracy.

Respondenci mieli możliwość wypowiedzenia się nie tylko na temat swoich preferencji zawodowych, ale także oczekiwań wobec służb zatrudnienia.

Na podstawie uzyskanych odpowiedzi należy stwierdzić, że ponad cztery piąte badanych (83,9%) w sytuacji utraty zatrudnienia w szkole gotowe jest natychmiast zarejestrować się w powiatowych urzędach pracy. Gotowość ta częściej występuje u kobiet, osób w wieku 35–44 i więcej lat.

Potwierdziła się hipoteza co do oczekiwań nauczycieli wobec służb zatrudnienia. Nauczyciele, którzy w wyniku restrukturyzacji placówek oświatowych

utracą pracę, oczekują od służb zatrudnienia konkretnej pomocy. Zdecydowana większość z nich (87,3%) liczy na oferty pracy – w grupie tej przeważają kobiety, osoby w wieku 45–54 i więcej lat. Ponad dwie piąte respondentów (44,4%) chce być skierowane na szkolenie i przekwalifikowanie. Podnosić bądź zmienić swoje kwalifikacje częściej pragną mężczyźni i osoby w wieku 25–34 lata. Co czwarty ankietowany (25,5%) zamierza ubiegać się o przyznanie pożyczki na prowadzenie działalności gospodarczej, w tym na założenie niepublicznej szkoły, częściej mężczyźni i osoby w wieku 45–54 i więcej lat. O zasiłek z urzędu pracy ubiegać się będzie jedna piąta (22,1%) badanych, w tym częściej kobiety; osoby w wieku do 24 i od 25–34 lat. Uczestniczenie w programach aktywizujących zawodowo deklaruje co piąty nauczyciel (20,8%); częściej kobiety i osoby w wieku 25–44 lata. Z porad doradców zawodowych i pomocy Centrum Informacji i Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie planuje skorzystać 16,2% nauczycieli respondentów, częściej kobiety i osoby w wieku 25–44 lata. W ramach prac interwencyjnych ma zamiar zatrudnić się co trzydziesty drugi respondent (3,1%), częściej mężczyźni i osoby w wieku 45–54 i więcej lat.

Określony we wstępnej części pracy główny cel badań zakładający uzyskanie wiedzy na temat postaw i oczekiwań nauczycieli wobec reformy systemu edukacji został zrealizowany. Potwierdzone zostały też hipotezy przedstawione w prezentowanym opracowaniu.

Wnioski

1. Wyniki przeprowadzonych badań pokazują, że zarówno cechy socjodemograficzne nauczycieli, jak i aktualna sytuacja w restrukturyzowanych placówkach oświatowych w istotnym stopniu wpływają na preferencje zawodowe pedagogów i ich oczekiwania wobec reformy oświaty i służb zatrudnienia.
2. Dotychczasowe działania w zakresie realizacji reformy systemu edukacji nie dały jeszcze znaczących efektów w postaci skutecznego przebudowania struktury ustroju szkolnego, a nauczyciele bez entuzjazmu podchodzą do sposobu realizowania zmian w szkolnictwie.
3. Wiedza nauczycieli na temat reformy systemu edukacji jest niewystarczająca – dotarła ona do trzech piątych respondentów (58,4%). Połowa badanych zna tylko jej główne cele i założenia, a dla pozostałych jest mało konkretna, jeśli chodzi o szkołę, w której pracują. Informując o reformie oświaty, zaniedbano tłumaczenia, co przyniesie ona nauczycielom. Wskazano na długofalowe pozytywne efekty, pomijając skutki negatywne. Istnieje zatem potrzeba rozszerzenia i uzupełnienia informacji o reformie – oczekuje tego cztery piąte badanych – i przekazania ich na zorganizowanych w tym celu spotkaniach z autorami i osobami odpowiedzialnymi za jej wdrażanie oraz w wielu innych komunikatywnych formach.
4. Nauczyciele uważani są za najbardziej sfrustrowaną grupę społeczną i grupę tradycyjnie zarabiającą niewiele. Skarżą się na swoje warunki materialne

oraz prestiż społeczny zawodu. Uważają, że za swoją pracę powinni zarabiać powyżej 2500 zł.

5. Pomimo niskich zarobków nauczyciele są bardzo związani ze swoim zawodem oraz miejscem pracy. Dla trzech czwartych plany ich przyszłej pracy zawodowej związane są z utrzymaniem dotychczasowego zatrudnienia. Stanie się to niemożliwe, gdyż jednym z głównych powodów planowanych zwolnień wśród nauczycieli z Warmii i Mazur jest malejąca liczba starszych klas w szkołach podstawowych.
6. Większość nauczycieli (58,6%) jest przekonana do idei wdrażanej reformy, licząc na to, że dzięki niej poprawią się warunki materialne i przywrócony zostanie prestiż społeczny zawodu. Jednak dla zdecydowanej większości respondentów (84,1%) sposób jej wdrażania zawiódł ich oczekiwania. Została wprowadzona za późno, przy fatalnym stanie finansowym placówek oświatowych, wadach merytorycznych i braku społecznej akceptacji nauczycieli, rodziców i uczniów. Stąd prawie dwie trzecie badanych (67,1%) uważa, że należy zaprzestać dalszego wdrażania reformy. Konieczne staje się zatem uzyskanie poparcia dla reformy ze strony wszystkich podmiotów i partnerów za nią odpowiedzialnych oraz uruchomienie takich mechanizmów, które doprowadzą do zmiany kształtu szkolnictwa.
7. Nauczyciele oczekują zatem opracowania takiego programu osłonowego, który zakładałby m.in. powołanie placówek oświatowych uzupełniających i rozszerzających pracę dydaktyczno-wychowawczo-opiekuńczą, jak niepubliczne szkoły, świetlice, ośrodki wychowawcze itp. Należałoby przywrócić zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne w takim wymiarze, w jakim życzą sobie uczniowie. Program osłony dla nauczycieli restrukturyzowanych placówek oświatowych powinien być realizowany we współpracy z władzami terenowej administracji rządowej i samorządowej oraz związkami zawodowymi. Jeśli chodzi o te ostatnie, to z wypowiedzi badanych wynika, że maleje zaufanie do związków zawodowych, rośnie natomiast do dyrekcji szkół. Badani wolą załatwiać swoje sprawy w bezpośrednich kontaktach z przełożonymi placówek oświatowych.

Przy opracowaniu programu działań osłonowych dla nauczycieli należy uwzględnić także przeprowadzone badania, z których wynika, że:

- zawód nauczycielski jest sfeminizowany (77%),
- jest to grupa związana ze szkołą 20 lat,
- nauczyciele to grupa legitymująca się wyższym wykształceniem (94,4%),
- zdecydowana większość badanych (87,3%) w przypadku utraty posady w szkole oczekuje od służb zatrudnienia oferty pracy,
- ponad dwie piąte ankietowanych (44,4%) chce być skierowane na szkolenie lub przekwalifikowanie,
- co trzeci respondent byłby skłonny zatrudnić się poza miejscem stałego zamieszkania, ale pod warunkiem zapewnienia dogodnego, w tym pokrycia kosztów, dojazdu do pracy (26,4%) bądź uzyskania mieszkania lub lokum zastępczego (10,2%),

- jedna dziesiąta badanych (11,6%) gotowa jest starać się o pożyczkę z Funduszu Pracy na uruchomienie własnej działalności gospodarczej,
 - co piąty nauczyciel (20,8%) zamierza uczestniczyć w programach aktywizujących zawodowo, a co czwarty (25,5%) chce skorzystać z porad doradcy zawodowego lub pomocy Centrum Informacji i Kariery Zawodowej.
8. Istnieje potrzeba indywidualnego podejścia pośredników i doradców zawodowych do nauczycieli restrukturyzowanych szkół, uwzględniającego m.in. ich kwalifikacje, staż pracy, sytuację materialną i rodzinną, miejsce zamieszkania itp. Usługi służb zatrudnienia powinny dotyczyć przede wszystkim doradztwa prawnego i ekonomicznego, uczestnictwa w programach specjalnych, utworzenia banku danych, tj. punktu informacyjnego, gdzie szukający pracy nauczyciele będą mogli dowiedzieć się o wolnych etatach.
9. Wskazane jest przedstawienie wyników badań na specjalnie zorganizowanym seminarium z udziałem zainteresowanych podmiotów i partnerów rynku pracy. Pozwoli to na wypracowanie wniosków odnoszących się zarówno do samych badań, jak też do zasad i kierunków wdrażanej reformy systemu edukacji.